

# Transformacja infrastrukturalna Humanistyka cyfrowa jako wehikuł dla studiów polskich<sup>1</sup>

[Wersja 1. Luty 2022]

## **Humanistyka cyfrowa a metody cyfrowe w humanistyce**

Nie będzie chyba zbyt prowokacją powiedzieć, że humanistyki niecyfrowej już nie ma. Niepostrzeżenie, powolutku, metody i techniki cyfrowe rozpanoszyły się we wszystkich dyscyplinach. W zamierzonych latach pierwszej połowy zeszłej dekady pisząc o humanistyce cyfrowej jako odświeżanej filologii starałem się wskazywać na ciągłość pewnych procesów stopniowego ucyfrowiania badań literackich.<sup>2</sup> Dziś, niemal dekadę później, z pewnością wiele się zmieniło. Kluczowe stało się być może doświadczenie pandemii, które wymusiło wykorzystaniem narzędzi cyfrowych w pracy naukowej, dydaktyce i ogólnej organizacji badań. Proces ten nazywam transformacją infrastrukturalną – stopniową przemianą infrastruktury wiedzy badań humanistycznych, która określa kontekst, w jakim prowadzimy prace naukowe i zmienia ich charakter.

Dawno, dawno temu, gdy o COVID-19 dopiero raczkował w dalekim Wuhanie, zostałem poproszony o przygotowanie programu panelu cyfrowego na Zjazd Polonistów. Zagając referatem miał prof. Adam Pawłowski (tekst od tego czasu już dawno się ukazał), a za cel panelu przyjąłem ukazanie różnych aspektów przemian badań polonistycznych pod wpływem technologii cyfrowych. Przemiany te chciałem rozpatrywać jako ewolucyjny proces przewartościowujący tradycyjne podejścia badawcze, umożliwiającą stawianie nowych pytań. W polu zainteresowania znalazły się także zagadnienia związane z samą organizacją badań, a przede wszystkim z ich zespołowym, interdyscyplinarnym charakterem i kluczową rolą pracowników dokumentacji literackiej.

---

<sup>1</sup> Udostępniona wersja tekstu jest wstępnym szkicem, który autor poddaje pod dyskusję uczestnikom Zjazdu, by na tej podstawie przygotować wersję ostateczną.

<sup>2</sup> Maryl, Maciej. 2014. 'F5: Odświeżanie Filologii'. *Teksty Drugie*, nr. 2: 9–20.  
<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/78488/edition/59771/content?>

Panelistów i panelistki dobieraliśmy w taki sposób, by podać konkretne przykłady tych procesów: przyjrzeć się, jak cyfrowa dokumentacja literacka przekształca się w infrastrukturę dla humanistyki; jak współpracują badacze i instytucje dziedzictwa kulturowego; jak analogowe i cyfrowe formy organizacji wiedzy wpływają na poznanie naukowe; jak nowe edytorstwo zmienia nasze pojmowanie tekstu; jakie perspektywy dla teorii i historii literatury przynoszą narzędzia cyfrowej analizy dyskursu. Choć dziś, niemal dwa i pół roku później, wszystkie te kwestie pozostają aktualne, wydaje mi się, że ostatnie lata przyniosły dużą zmianę w naszym myśleniu o roli narzędzi cyfrowych w humanistycznym procesie badawczym.

O dużym zainteresowaniu problematyką wpływu infrastruktury na badania humanistyczne mogą świadczyć prace zebrane w specjalnym numerze *Digital Humanities Quarterly* z 2020 (*Lab and Slack. Situated Research Practices in Digital Humanities*<sup>3</sup>), a na naszym rodzimym poletku – w *Tekstach Drugich* o laboratoriach humanistyki.<sup>4</sup> Pawlicka-Deger opisuje te przemiany w kategoriach „zwrotu laboratoryjnego”, który zakłada fundamentalne przemiany praktyk i funkcji całej humanistyki, gdzie „laboratorium nie odnosi się już do fizycznej przestrzeni; zamiast tego jest powiązane ze sposobami myślenia, komunikowania i pracy”<sup>5</sup>. Nie jestem do końca przekonany, czy pojęcie zwrotu jest tu najfortunniejsze. Nietrudno się zgodzić się z Anną Nasiłowską, gdy pisze na łamach *Tekstów Drugich*: „gdyby ktoś chciał bez reszty podporządkować swoje życie intelektualne rytmowi kolejnych zwrotów w humanistyce, jakie ogłasza i projektuje nasze pismo – pograżyłby się w chaosie albo by zwariował.”<sup>6</sup> Pojęcie zwrotu zdaje się ewokować pewną radykalną i nagłą przemianę, a wszakże „Dawne tradycje płynnie wzbogacają się o nowe ujęcia, nie zawsze więc formuła zwrotu jest właściwa.”<sup>7</sup> Dlatego też staram się tu mówić o dłuższym, ewolucyjnym procesie transformacji infrastrukturalnej, rozumianym szeroko jako interakcja między podejściami badawczymi a technologiami, które je umożliwiają.

Analizując przyczyny „sprzyjające obecnemu wejściu humanistyki do laboratoriów i laboratoriów do humanistyki,” Grzegorz Grochowski wskazuje dwa główne impulsy: „dynamikę nowych kierunków myślowych (takich jak posthumanizm, nowy materializm, performatyka, zwrot ku przedmiotom czy archeologia mediów)”, oraz „przyspieszony rozwój

---

<sup>3</sup> DHQ 2020 nr 3, <http://www.digitalhumanities.org/dhq/vol/14/3/index.html>

<sup>4</sup> *Teksty Drugie* 2021 nr 2, <https://journals.openedition.org/td/14150>

<sup>5</sup> Pawlicka-Deger, Urszula. 2020. 'The Laboratory Turn: Exploring Discourses, Landscapes, and Models of Humanities Labs'. *Digital Humanities Quarterly* 014 (3), par.12.

<sup>6</sup> Nasiłowska, Anna. 2017. 'Kierunki, zwroty i przystanki'. *Teksty Drugie* nr 4, par. 1.

<https://journals.openedition.org/td/498>

<sup>7</sup> *Ibidem*.

infrastruktury technologicznej.”<sup>8</sup> Rzeczywiście, jeśli sięgnąć po dane to rozwój infrastruktury technologicznej jest wyraźny. Wyniki ankiety projektów cyfrowych przeprowadzonej w 2014 pokazują, że polska humanistyka cyfrowa koncentruje się przede wszystkim na rozwoju infrastruktury badawczej, w najszerszym możliwym znaczeniu tego słowa.<sup>9</sup> Najliczniejszą grupę, liczącą 29 projektów (26%) stanowiły przedsięwzięcia prowadzące do opracowania konkretnego oprogramowania badawczego (np. narzędzia do analizy językowej, transkrypcji tekstów itp.) lub laboratoryjnego, umożliwiającego prowadzenie dalszych badań. Na drugą, nieco mniej liczną grupę (24; 30%) składają się projekty badawcze, które wykorzystują standardy cyfrowe do publikowania danych badawczych (np. leksykony, słowniki, korpusy), umożliwiającym ich dalszą eksplorację przez użytkowników. Trzecia grupa (14; 18%) obejmuje repozytoria, czyli pełnotekstowe bazy danych dla określonych typów tekstów. W przeciwieństwie do poprzedniej grupy, repozytoria te archiwizują prace już opublikowane, a nie powstałe w ramach projektu badawczego. I wreszcie ostatnia grupa - Cyfrowe projekty badawcze (13; 16%) - to badania prowadzone w przestrzeni cyfrowej lub z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych. Najnowszym i być może najmocniejszym przykładem tego procesu jest ogromny projekt [DARIAH-Lab](#) realizowany obecnie przez kilkanaście jednostek z całego kraju, którego celem jest budowa narzędzi i korpusów testowym dla cyfrowych badań humanistycznych.

Mówiąc o transformacji, a nie o zwrocie mamy na myśli stopniowe przemiany, które sięgają szeroko i dotyczą wszystkich praktyk badawczych, nie tylko najbardziej zaawansowanych prac prowadzonych w centrach humanistyki i media labach. Chodzi tu także o wspomaganie pracy „tradycyjnych” humanistów, którzy w metodach cyfrowych znajdują ułatwienie dla codziennych czynności badawczych. Badania praktyk cyfrowych europejskich humanistów, prowadzonych w ramach różnych projektów pokazują duże zainteresowanie metodami cyfrowymi, także wśród badaczek i badaczy, którzy nie aspirują do miana humanistów cyfrowych, tylko szukają konkretnych rozwiązań usprawniających pracę.<sup>10</sup> Istotna jest wynikająca z tych badań różnica pomiędzy humanistyką cyfrową – pojmowaną jako zestaw

---

<sup>8</sup> Grochowski, Grzegorz. 2021. 'Infrastruktury wiedzy'. Teksty Drugie nr 2, par.2.  
<https://journals.openedition.org/td/14180>

<sup>9</sup> Werla, Marcin i Maciej Maryl. 2014. 'Humanistyczne Projekty Cyfrowe w Polsce'. Poznańskie Centrum Superkomputerowo Sieciowe przy IChB PAN; Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN.  
<https://doi.org/10.5281/zenodo.437438>.

<sup>10</sup> Zob. szczegółowe omówienie w: Maryl, Maciej, Costis Dallas, Jennifer Edmond, Jessie Labov, Ingrida Kelpšienė, Michelle Doran, Marta Kołodziejska, and Klaudia Grabowska. 2020. 'A Case Study Protocol for Meta-Research into Digital Practices in the Humanities'. Digital Humanities Quarterly 14 (3).  
<http://www.digitalhumanities.org/dhq/vol/14/3/000477/000477.html>.

najnowszych metod i podejść badawczych, eksperymentujących z metodologią i narzędziami – a metodami cyfrowymi w humanistyce, czyli włączaniem tychże metod i infrastruktur do tradycyjnych badań w ramach dyscyplin. Innymi słowy, humaniści nie muszą posiadać zaawansowanej wiedzy informatycznej, statystycznej, nie muszą znać kodu programistycznego – są przede wszystkim zainteresowani wykonywaniem swojej pracy i stopniowo wdrażają do swych warsztatów cyfrowe udogodnienia. Rolą humanistów cyfrowych z kolei jest rozwijać te metody, udostępniać w ramach infrastruktur i szkolić zainteresowanych badaczy.

Opisując wyniki ankiety DARIAH wśród polskich humanistów cyfrowych z 2015 zwracałem już uwagę na dość zachowawczą postawę humanistów, których nie interesują nowinki, tylko „usprawnienie własnych praktyk badawczych (dostęp do materiałów, narzędzi kontakt z innymi badaczami) niż poznawanie nowych metod i narzędzi (porady, wsparcie, kursy).”<sup>11</sup> A zatem, by powrócić do wątku otwierającego tę pracę, fakt, iż humanistyki niecyfrowej już nie ma nie oznacza wcale, że wszyscy nagle staliśmy się humanistami cyfrowymi, tylko, że na dużo większą skalę wykorzystujemy metody cyfrowe w naszych badaniach. Transformacja infrastrukturalna dotyczy zatem nie tyle eksperymentalnych i pionierski metod i podejść, ile całej infrastruktury wiedzy, wspomagającej humanistykę na wszystkich etapach procesu badawczego. Przyjrzymy się teraz krótko transformacjom infrastrukturalnym procesu badawczego, by następnie rozważyć rolę, jaką humanistyka cyfrowa i jej infrastruktury mogą odegrać w projekcie interdyscyplinarnych studiów polskich.

## Cyfryzacja procesu badawczego

Wszystkie etapy procesu badawczego, od znajdowania i pozyskiwania danych, poprzez ich przechowywanie, analizę, interpretację i publikację – korzystają dziś z metod i narzędzi cyfrowych.

Po pierwsze samo **wyszukiwanie materiałów** odbywa się dziś online przy pomocy wyszukiwarek, specjalistycznych baz danych czy nawet sieci społecznościowych. Mamy tu z jednej strony o komercyjnej nienaukowej jak wyszukiwarki (Google, Bing) czy sieci społecznościowe. Ponadto mamy wyspecjalizowaną infrastrukturę publiczną (bibliografie, biblioteki, repozytoria) i komercyjną (bazy danych artykułów, akademickie portale społecznościowe). Te narzędzia działają tym skuteczniej, im lepiej indeksowane są treści naukowe – pełne teksty artykułów czy słowa kluczowe. Istotna jest także agregacja danych z różnych źródeł i dopuszczenie złożonych kwerend. Dlatego też jakość wyszukiwania jest ściśle

---

<sup>11</sup> Maryl, Maciej. 2017. 'Kim Są Polscy Humaniści Cyfrowi?' *Teksty Drugie* 163 (1): 296. <https://doi.org/10.18318/td.2017.1.24>.

powiązana z efektami kolejnych kroków procesu badawczego, w szczególności z publikowaniem otwartych danych i treści.

Po drugie, **dostęp do źródeł** jest możliwy dzięki kumulatywnemu przyrostowi materiałów za sprawą prac digitalizacyjnych i publikacji danych badawczych powstałych w różnych projektach. Co więcej, dokumenty, które powstały wcześniej w innym celu – jak bibliografie, słowniki, leksykony – po przetworzeniu cyfrowym stają się istotnymi źródłami danych i wiedzy. Dodatkowo, do przechowywania służą nam coraz częściej wyspecjalizowane narzędzia – dzielone dyski do pracy grupowej, menedżery bibliografii.

Humanistyka cyfrowa wspomaga te procesy formułując wskazówki dotyczące udostępniania danych badawczych spełniających kryteria FAIR (*findable, accessible, interoperable, reusable*)<sup>12</sup>. Przedcyfrowe dane badawcze w literaturoznawstwie ograniczały się do drukowanych transkrypcji, edycji czy zestawień statystycznych i chronologicznych. Dzięki formie cyfrowej spektrum możliwości jest dużo szersze, co pozwala na zachowanie i ponowne wykorzystanie wyników badań z innych projektów. Wraz z Martą Błaszczczyńską, Bartłomiejem Szleszyńskim i Tomaszem Umerlem wyróżniliśmy następujące typy danych literaturoznawczych: tekst kultury (egzemplarz utworu), metadane (opis egzemplarza), adnotacje (notatki, komentarze, uwagi, aparat krytyczny, znaczniki), dane kultury literackiej (kalendaria, listy osób i zdarzeń, statystyki), literatura przedmiotu (interpretacje, podręczniki, świadectwa odbioru), dokumentacja procesu badawczego (metodologia, notatki).<sup>13</sup>

Po trzecie, dokumenty z którymi pracujemy **adnotujemy znacznikami cyfrowymi**, co pozwala lepiej z nich korzystać (np. przy wyszukiwaniu treści) i łatwiej łączyć z innymi materiałami i tekstami. Na przykład, cyfrowa edycja naukowa powstaje z połączenia tekstu, obrazu, aparatu krytycznego i adnotacji.<sup>14</sup> Te ostatnie można dodawać ręcznie lub automatycznie, np. dzięki narzędziom rozpoznającym i tagującym nazwy własne czy hasła przedmiotowe. Wzbogacanie materiału łączy się z jego dostępnością – tekst wzbogacony i udostępniony wchodzi do globalnego zasobu, może być wykorzystany przez innych i pozwala na kumulatywne korzystanie z wiedzy i źródeł. Co równie ważne, tak przygotowany tekst,

---

<sup>12</sup> Zob. Harrower, Natalie, Maciej Maryl, Timea Biro, Beat Immenhauser, and ALLEA Working Group E-Humanities. 2020. 'Sustainable and FAIR Data Sharing in the Humanities: Recommendations of the ALLEA Working Group E-Humanities'. Berlin: ALLEA - All European Academies. Digital Repository of Ireland. <https://repository.dri.ie/catalog/tq582c863>.

<sup>13</sup> Pełne omówienie tej typologii i szerzej problematyki danych badawczych w literaturoznawstwie wraz ze szczegółowymi poradami w: Maryl, Maciej, Marta Błaszczczyńska, Bartłomiej Szleszyński, and Tomasz Umerle. 2021. 'Dane badawcze w literaturoznawstwie'. *Teksty Drugie* nr 2: 13–44. <https://journals.openedition.org/td/14190>

<sup>14</sup> Por. Ibidem, par.29-30.

udostępniony w standardowym formacie, można dalej przetwarzać maszynowo i wykorzystywać w badaniach lub w wyszukiwarkach.

Po czwarte, **analiza i interpretacja** jest wspomagana cyfrowo. Oczywiście można tu wyróżnić bardzo zaawansowane badania humanistyki cyfrowej do których należą np. analiza stylometryczna<sup>15</sup>, badanie sieci relacji między postaciami<sup>16</sup>, czy analizy socjologiczno-literackie na podstawie danych bibliograficznych<sup>17</sup>. Z drugiej, cyfrowa forma tekstu pozwala na jego wstępne przetwarzanie i przygotowanie interpretacji. Na przykład, można wyszukiwać wystąpienia i kontekst konkretnych słów, a w bardziej zaawansowanych wariantach badać wydźwięk kontekstu czy tworzyć sieci postaci, które to dane następnie wspomagają proces interpretacji utworu. Celem prac infrastrukturalnych (jak tych podejmowanych obecnie w ramach DARIAH-PL) jest wykorzystanie zaawansowanych metod i ich przekład na przystępną infrastrukturę, która będzie mogła wykonywać niektóre operacje badawcze dla użytkowników z danych dyscyplin.

Po piąte nowe, **cyfrowe formy publikacji** pozwalają nam wyzwolić się z ograniczeń drukowanego tomu i powiązać wypowiedź naukową z danymi czy ikonografią. Bardziej interaktywne formy komunikacji, jak platformy internetowe, dają też możliwość lepszego udostępnienia źródeł i generalnie wyjścia poza ramy tekstowego eseju czy monografii. Tu przykładem znowuż może być edycja cyfrowa (np. edycja korespondencji Skamandrytów na platformie [tei.nplp.pl](http://tei.nplp.pl)) czy rozszerzona monografia (np. internetowa wersja [Sienkiewicza ponowoczesnego](#)), ale też baza danych (np. [Atlas Literatury Zagłady](#)). Dodatkowo, nowe formaty muszą być otwarte na aktualizację, kolejne wersje tekstu są aktualizowane czy dodawane – tu za przykład może posłużyć [OPERAS living book](#), współtworzony przez IBL PAN, który zbiera różne raporty konsorcjum OPERAS, pozwalając na aktualizację i komentarze społeczności.

Po szóste **komunikacja badawcza** jest zapośredniczona cyfrowo. Dotyczy to zarówno kontaktu z publicznością, jak i nowych form jej angażowania w badania i pracę naukową, jak crowdsourcing. Zarówno Komisja Europejska, jak i nasze rodzime Ministerstwo kładą nacisk

---

<sup>15</sup> Np. Eder, Maciej. 2014. 'Metody Ścisłe w Literaturoznawstwie i Pułapki Pozornego Obiektywizmu—Przykład Stylometrii'. *Teksty Drugie*, no. 2: 90–15.

<sup>16</sup> Np. Kubis, Marek. 2021. 'Quantitative Analysis of Character Networks in Polish 19th- and 20th-Century Novels'. *Digital Scholarship in the Humanities* 36 (Supplement\_2): ii175–81. <https://doi.org/10.1093/lc/fqab012>.

<sup>17</sup> Umerle, Tomasz, and Cezary Rosiński. 2018. 'Bibliograficzna socjologia literatury - badania na danych dotyczących polskich konkursów i nagród literackich w latach 1990-2001'. In *Współczesne życie literackie*, edited by Klaudia Muca and Jakub Osiński, 77–98. Toruń: Wydawnictwo IBD. <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/15427>.

na to, by wiedza miała wpływ (*impact*) społeczny czyli były w jakimś wymiarze przydatne dla społeczeństwa. Nie wdając się tu w rozważania o typach wpływów badań humanistycznych (które są różnorodne i przede wszystkim długofalowe), ograniczę się do stwierdzenia, że cyfrowe formy komunikowania wyników ów wpływ wzmacniają, przybliżając dane i wyniki w przystępnej formie. Zmienia się też rola publiczności w badaniach, która w duchu open notebook science coraz częściej dostaje wgląd w kolejne etapy procesu badawczego, np. przez strony czy blogi projektów, ich profile w mediach społecznościowych.

Po siódme narzędzia cyfrowe wspomagają **pracę zespołową**, upowszechniając nowe formy prowadzenia badań, wzmacniając tendencje „laboratoryjne” w humanistyce. Jak pisze Grochowski, „praca humanisty, postrzegana wcześniej często jako samotne, a zarazem systematyczne roztrząsanie wyraźnie określonych kwestii, do którego wystarczy właściwie kartka papieru i długopis, ustępuje tu miejsca eksperymentalnej praktyce różnych osób, współpracujących w ramach określonego kolektywu.”<sup>18</sup> Z jednej strony można powiedzieć że metody cyfrowe przynoszą nowe i nowy sposób uprawiania nauki znanej z innych dyscyplin, ale można też tu dostrzec powrót do pracy zespołowej znanej z dużych projektów dokumentacyjnych, prowadzonych w literaturoznawstwie od dekad.

## Cyfrowe studia polskie

Humanistyka cyfrowa wydaje się idealnym wehikułem do przeprowadzenia lub choćby wsparcia jednego z postulowanych celów zjazdu, jakim jest rozwój interdyscyplinarnych studiów polskich, wychodzących poza pojemne choć często trzeszczące w szwach ramy literaturoznawstwa. Studia polskie, tak jak humanistyka cyfrowa, są w zamierzeniu przedsięwzięciem z gruntu interdyscyplinarnym, międzysektorowym, poszukującym odpowiednich narzędzi do realizacji celów badawczych i tylko wiedza interdyscyplinarna sięgające śmiało do różnych dyscyplin jest w stanie skutecznie wprowadzić w życie ten postulat na gruncie cyfrowym. Warto dlatego podkreślić lokalne uwarunkowania rozwoju humanistyki cyfrowej, czyli kontekst kulturowy, w którym się rozwija.

Humanistyka cyfrowa nie jest dyscypliną, ale raczej zbiorem podejść i metod, które wspomagają inne, dobrze już ugruntowane dyscypliny. Choć niewielu zakwestionowałoby twierdzenie, że globalna wersja HC rozwinęła się wokół anglojęzycznego centrum, tworząc i rozprzestrzeniając się na szersze peryferia<sup>19</sup>, w nowszych badaniach wyraźnie wybija się ich

---

<sup>18</sup> Grochowski, Grzegorz, „Infrastruktury wiedzy”, op.cit. par.7.

<sup>19</sup> Takie spojrzenie prezentuje np. Schreibman, Susan. 2012. ‘Digital Humanities: Centres and Peripheries’. *Historical Social Research / Historische Sozialforschung* 37 (3 (141)): 46–58.

lokalna specyfika. Nie możemy oczywiście zapominać, że w wielu krajach, zwłaszcza w Europie Środkowo-Wschodniej, humanistyka cyfrowa rozwijała się, gdy globalne centrum było już ugruntowane. Jednak HC, podobnie jak humanistyka niecyfrowa, nie jest bynajmniej jednolitą, globalnie ustandaryzowaną metodologią, lecz raczej podejściem badawczym, na które silnie wpływa kontekst lokalny: różne pytania badawcze i tradycje metodologiczne, ramy instytucjonalne i systemy finansowania wpływają na kierunki, w jakich rozwijają się wernakularne projekty humanistyki cyfrowej. Jak zauważa James O’Sullivan i in., pisząc o rozwoju HC w Irlandii, „przyglądanie się rozwojowi dyscyplin akademickich w kontekście narodowym jest przydatne, ponieważ wychodzi poza ramy zwykłego przeglądu pola badawczego do analizy jej ewolucji w specyficznym kontekście kulturowym.”<sup>20</sup>

Roopika Risam, badaczka poruszająca się na styku HC i badań postkolonialnych, zaproponowała spojrzenie na różnicę między tym, co globalne, a tym, co lokalne w HC, poprzez teorię akcentu, która „oddaje zarówno lokalną specyfikę, jak i globalną spójność w HC.”<sup>21</sup> Koncepcja akcentu w HC wzorowana jest na różnicy między globalnym angielskim i jego lokalnymi wariantami.<sup>22</sup> Jednak pojęcie akcentu może być tak samo totalizujące jak pojęcie centrum i peryferii, ponieważ zakłada, że istnieje jeden wspólny korzeń lub nawet jedna właściwa wersja HC oraz jej regionalne odmiany. Pojęcie akcentu Risam wydaje się opisywać specyficzne lokalne preferencje dotyczące narzędzi lub metod, a nie odzwierciedlać lokalną specyfikę, która zależałaby od ogólnej pozycji badań humanistycznych w danym środowisku lub specyficznych kulturowo preferencji metodologicznych.

Czynnik geograficzny nie jest jednak taki oczywisty. Niedawne dyskusje na temat znaczenia tworzenia zinstytucjonalizowanych sieci naukowców i instytucji zajmujących się HC w różnych regionach Europy skłaniają nas do zastanowienia się, czy stosowanie kategorii geograficznych do tej konkretnej dziedziny jest przydatne i produktywne. Nie mam tu na myśli cyfrowych studiów regionalnych (Digital Area Studies), tj. studiów regionalnych wspieranych metodami cyfrowymi, postulowanych m.in. przez Lesley Pitman<sup>23</sup>, ale raczej coś bardziej spójnego, co moglibyśmy nazwać cyfrową humanistyką regionalną (Area Digital Humanities), u której podstaw leży założenie, że różne dziedziny i podejścia można połączyć wyłącznie za pomocą metodologii cyfrowej i bliskości geograficznej lub kulturowej.

---

<sup>20</sup> O’Sullivan, James, Órla Murphy, and Shawn Day. 2015. ‘The Emergence of the Digital Humanities in Ireland’, October. <https://cora.ucc.ie/handle/10468/4272>.

<sup>21</sup> Risam, Roopika. 2017. ‘Other Worlds, Other DHs: Notes towards a DH Accent’. *Digital Scholarship in the Humanities* 32 (2), s. 378. <https://doi.org/10.1093/llc/fqv063>

<sup>22</sup> Ibidem, 378.

<sup>23</sup> Pitman, L. 2015. *Supporting Research in Area Studies: A Guide for Academic Libraries*. Chandos Publishing: Oxford. (2015).



Wydaje się, że działa to przynajmniej w niektórych społecznościach. Association of Digital Humanities Organisations (ADHO) obejmuje organizacje kontynentalne (Europa, Australia, Afryka Południowa), a także kilka organizacji krajowych będących członkami ADHO lub oddziałów kontynentalnych (m.in. USA, Kanada, Czechy, Włochy, Japonia, Włochy, Rosja, Tajwan). Istnieją także mniejsze stowarzyszenia ponadnarodowe, takie jak Australasian Association for Digital Humanities Inc (aaDH), Red de Humanidades Digitales (RedHD), Humanidades Digitales Hispánicas (HDH), Digital Humanities im deutschsprachigen Raum (DhD), Digital Humanities in the Nordic and Baltic countries (DHNB), L'association francophone des humanités numériques/digitales (Humanistica). Wydają się rozwijać, ponieważ łączy je pewien poziom transferu kulturowego między współtworzącymi je nacjami, a w większości przypadków także język. Tak więc w tych przypadkach bliskość kulturowa (wspólne tradycje metodologiczne, transfer kulturowy itp.) umożliwia powstanie cyfrowej humanistyki regionalnej, tj. poziomu wspólności pozwalającego na owocną wymianę badawczą w kontekście regionalnym.

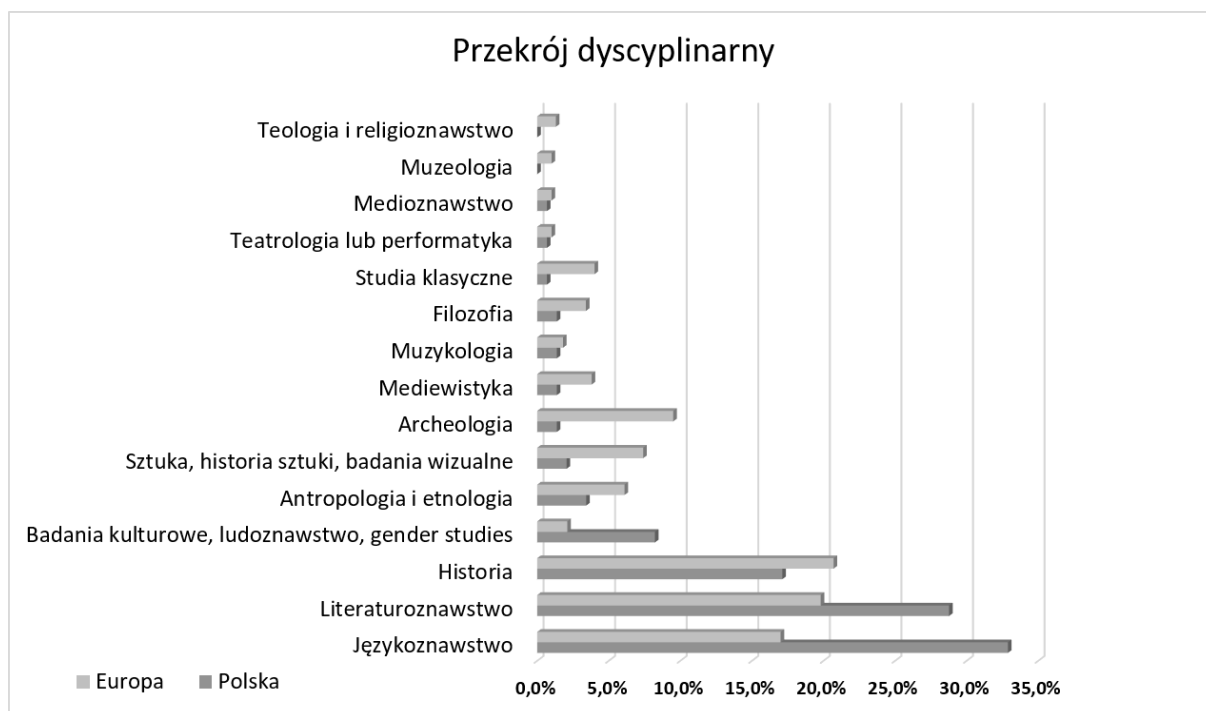
W Europie Środkowo-Wschodniej to jednak nie działa, przypuszczalnie w dużej mierze ze względu na różnice językowe. Moglibyśmy na przykład pomyśleć o współpracy krajów słowiańskich w tym zakresie. W ASEEES (Association for Slavic, East European, and Eurasian Studies - Stowarzyszenie Studiów Słowiańskich, Wschodnioeuropejskich i Euroazjatyckich) istnieje grupa Slavic-DH, której celem jest „wspieranie nauczania, stypendiów, kurateli i ochrony prac tworzonych cyfrowo w zakresie studiów słowiańskich (oraz wschodnioeuropejskich i euroazjatyckich)”. W skład grupy wchodzi ci członkowie stowarzyszenia, którzy pragną włączyć technologie cyfrowe do swoich programów pracy lub po prostu starają się korzystać ze zdigitalizowanych źródeł niezbędnych w ich pracy. Parasol jest tu jednak w dużej mierze instytucjonalny, z silnym naciskiem na literaturę narodową w praktyce, i nie ma wiele wspólnego z rzeczywistymi dziedzinami.

A jak to wygląda w Polsce? Spójrzmy na przekrój dyscyplinarny polskiej humanistyki cyfrowej na podstawie dwóch ankiet. W ankiecie projektów cyfrowych DARIAH-PL zgłoszono projekty językoznawcze (40%), literaturoznawcze (16%), historyczne (11%), bibliotekoznawcze (9%), slawistyczne (4%), archeologiczne, medioznawcze i etnograficzne (po 3%), edukacyjne (1%) i multidyscyplinarne (11%).<sup>24</sup> Z kolei wśród polskich respondentów europejskiego sondażu DARIAH z 2015 roku znajdziemy dodatkowo kulturoznawstwo,

---

<sup>24</sup> Za: Werla, Marcin, and Maciej Maryl. 2014. 'Humanistyczne Projekty Cyfrowe w Polsce'. Poznańskie Centrum Superkomputerowo Sieciowe przy IChB PAN; Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN. <https://doi.org/10.5281/zenodo.437438>.

historie sztuki, mediewistykę, muzykologię, filozofię, studia klasyczne, teatrologię, muzykologię i teologię z religioznawstwem (rys.1).<sup>25</sup>



Rys.1. Dyscypliny reprezentowane w sondażu DARIAH – porównanie prób polskiej i europejskiej.

Powyższe dane mogą być już nieco nieaktualne ale pokazują zjawisko bardzo istotne dla naszej dyskusji – humanistyka cyfrowa stanowi przestrzeń interdyscyplinarnego dialogu dla dyscyplin i badaczy, którzy w dużej mierze zajmują się pracą nad polskimi materiałami. Stanowi to świetny punkt wyjścia do formowania inicjatyw z zakresu interdyscyplinarnych studiów polskich, które dostarczałyby materiałów, dokumentów i ich interpretacji. Już teraz humanistyka cyfrowa stanowi platformę dla produktywnej współpracy między humanistyką a instytucjami dziedzictwa kulturowego, która nabiera postaci dwukierunkowej wymiany. Z jednej strony humaniści, jak zawsze, korzystają z infrastruktury, z drugiej – mogą wzbogacać metadane obiektów o interpretacje, mogą wpływać na polityki digitalizacyjne lub wspólnie tworzyć obiekty. Dobrym przykładem takiej współpracy jest [Garamantas.lv](http://Garamantas.lv), cyfrowe archiwum łotewskiego folkloru, która łączy funkcje repozytoryjne z badawczymi – projekty badawcze wzbogacają zasób i dodatkowo go kontekstualizują.<sup>26</sup>

<sup>25</sup> Dane i wykres za: Maryl, Maciej. 2017. 'Kim Są Polscy Humanieści Cyfrowi?' *Teksty Drugie* 163 (1): 286–300. <https://doi.org/10.18318/td.2017.1.24>.

<sup>26</sup> Więcej na ten temat w: Angelaki, Georgia, Karolina Badzmierowska, David Brown, Vera Chiquet, Joris Colla, Judith Finlay-McAlester, Klaudia Grabowska, et al. 2019. 'Jak ułatwić współpracę między badaczami w dziedzinie nauk humanistycznych a instytucjami dziedzictwa kulturowego. Poradnik'. Digital Humanities Centre

Ta współpraca interdyscyplinarna może rozwijać się właśnie w ramach infrastruktur badawczych, których zadaniem jest wspierać badania. Omówię tu krótko największe infrastruktury europejskie i ich polskie odnogi, by pokazać, w jakim kierunku mogą iść konkretne działania na rzecz cyfrowych studiów polskich, które omówię w ostatniej części pracy.

## **Czym jest infrastruktura badawcza**

Infrastruktury badawcze (IB) mają za zadanie wspierać naukowców na różnych etapach pracy badawczej. Nauki humanistyczne i społeczne mają długą historię takich infrastruktur, takich jak archiwa, biblioteki czy galerie. Transformacja cyfrowa dostosowała IB do współczesnych potrzeb nauki, umożliwiając im świadczenie różnych rodzajów wsparcia, takich jak dostęp do materiałów i usług, szkolenia i edukacja, a nawet rzecznictwo wśród fundatorów i decydentów w sprawach istotnych dla społeczności. Główna różnica między infrastrukturą badawczą a e-infrastrukturami (np. dużymi repozytoriami) polega na tym, że te IB są usytuowane w konkretnej społeczności naukowej, odpowiadając na potrzeby poszczególnych dyscyplin, zaś te drugie mają charakter bardziej ogólny skierowany do całej społeczności akademickiej (np. repozytoria). W ten sposób IB pełnią rolę interdyscyplinarnych platform spotkań dla badaczy z różnych dziedzin, archiwistów, bibliotekarzy, specjalistów z zakresu technologii informacyjno-komunikacyjnych, którzy przy wsparciu nowoczesnych technologii starają się znaleźć odpowiedź na nurtujące ich pytania badawcze. Komisja Europejska szeroko definiuje IB jako „urządzenia, zasoby i powiązane usługi, które są wykorzystywane przez środowisko naukowe do prowadzenia badań na najwyższym poziomie w poszczególnych dziedzinach i obejmują: sprzęt naukowy lub zestawy instrumentów; zasoby wiedzy jak zbiory, archiwa lub struktury dla informacji naukowej; infrastrukturę opartą na technologiach informatycznych” ([European Commission, 2010](#), 10).

Kluczową cechą wszystkich IB jest to, że muszą one służyć swoim użytkownikom, ponieważ od tego zależy ich misja (a także finansowanie). Prowadzą zatem różne badania, aby lepiej zrozumieć potrzeby społeczności, którym służą, i kładą nacisk na działania angażujące użytkowników. Oznacza to, że naukowcy potrzebujący wskazówek, wiedzy, narzędzi lub zasobów powinni swobodnie zwracać się do IB z prośbą o pomoc w przedsięwzięciach interdyscyplinarnych.

Aby zapewnić lepsze dostosowanie takich infrastruktur do kluczowych potrzeb badawczych oraz usprawnić współpracę między mniejszymi podmiotami krajowymi, Komisja Europejska utworzyła infrastruktury o statusie ERIC (European Research Infrastructure Consortia) - międzynarodowe podmioty prawne działające w Europejskiej Przestrzeni Badawczej. Celem ERIC-ów jest wspieranie poszczególnych międzynarodowych środowisk naukowych. Przyjrzyjmy się trzem kluczowym z naszej perspektywy infrastrukturom: DARIAH, CLARIN i OPERAS. DARIAH koncentruje się na cyfrowym wykorzystaniu danych badawczych generowanych przez różne dyscypliny z nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce, natomiast CLARIN zapewnia zasoby, narzędzia i usługi dla badań językoznawczych. ERIC jest zatem większym, często sfederowanym IB, który służy temu samemu celowi, ale na większą skalę. OPERAS skupia się zaś na wspieraniu otwartej komunikacji naukowej.

### **DARIAH**

[DARIAH](#) (Digital Research Infrastructure for the Arts and Humanities ) jest konsorcjum ERIC, utworzonym przez mniejsze konsorcja krajowe działające w krajach członkowskich, którego misją jest „wzmocnienie społeczności badawczych metodami cyfrowymi w celu tworzenia, łączenia i dzielenia się wiedzą o kulturze i społeczeństwie”. DARIAH zapewnia narzędzia i usługi dla transdyscyplinarnych badań w dziedzinie sztuki i nauk humanistycznych, wykorzystując technologie informatycznych. Poprzez sieć krajów członkowskich i współpracujących partnerów DARIAH stymuluje ponadnarodowy dostęp do swoich usług, służąc jako parasol dla różnych inicjatyw naukowych.

DARIAH zajmuje się różnymi dyscyplinami humanistycznymi, ułatwiając transdyscyplinarną i transsektorową współpracę między różnymi zainteresowanymi stronami: naukowcami, specjalistami w dziedzinie technologii informacyjno-komunikacyjnych, bibliotekarzami czy archiwistami. Mogą oni uczestniczyć w ponad 20 transdyscyplinarnych, [grupach roboczych](#), skupiających się na konkretnych zagadnieniach, takich jak różne rodzaje danych (biograficzne, bibliograficzne, leksykalno-geoprzestrzenne), etyka, media wizualne, metody cyfrowe itp.

DARIAH jest skierowana nie tylko do badaczy zaznajomionych z nowymi technologiami, którzy uważają się za humanistów cyfrowych, ale także do naukowców stosujących bardziej tradycyjne, dyscyplinarne metody pracy, którzy chcą poszerzyć swoje podejście, sięgając po nowe metody i narzędzia. Takie usługi mogą być przydatne na różnych etapach pracy badawczej - od odkrywania i gromadzenia zasobów, przez ich strukturyzację, anotację i analizę, po publikowanie i rozpowszechnianie. W przeciwieństwie do CLARIN,

który działa na rzecz federacji swoich zasobów i usług – o czym za chwilę – DARIAH jest raczej infrastrukturą rozproszoną, skoncentrowaną na umożliwieniu dostępu do [różnorodnych narzędzi opracowanych przez partnerów](#) i ich wykorzystania. Infrastruktura ta ma silny komponent dydaktyczny, oferując dostęp do różnych zasobów poprzez [DARIAH Campus](#) i [moduły szkoleniowe Parthenos](#). Prowadzi również rejestr kursów HC ([Digital Humanities Course Registry](#)), monitorując odpowiednie możliwości kształcenia dostępne na całym świecie.

Polskie konsorcjum [DARIAH-PL](#) istnieje od 2014 jako największe konsorcjum humanistyczne w kraju, zrzeszające 18 instytucji, w tym największe Uniwersytety i instytuty humanistyczne PAN. DARIAH-PL została przyjęta do DARIAH-ERIC ale przez pierwsze lata istnienia działała bez finansowania przy pomocy interdyscyplinarnych [grup roboczych](#) oraz organizując konferencje. W 2021 roku ruszył duży trzyletni projekt [DARIAH Lab](#), koordynowany przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo Sieciowe, którego celem jest budowa infrastruktury badań nad kulturą i sztuką. W ramach pięciu laboratoriów projektu (źródeł, zautomatyzowanego wzbogacania, nadzorowanego semantycznego odkrywania, inteligentnej analizy i interpretacji, oraz zaawansowanej wizualizacji) powstają narzędzia badawcze i testowe zbiory danych.

## **CLARIN**

[CLARIN](#) (Common Language Resources & Technology Infrastructure) dostarcza narzędzi i usług dla badań transdyscyplinarnych, które korzystają z lingwistyki komputerowej. Poprzez swoją sieć członków i obserwatorów CLARIN udostępnia swoje usługi, stanowiąc platformę dla międzynarodowych inicjatyw naukowych. Podobnie jak DARIAH, CLARIN to konsorcjum ERIC, utworzone przez konsorcja narodowe działające w krajach członkowskich. Jego misją jest „tworzenie i utrzymywanie infrastruktury wspierającej udostępnianie, wykorzystywanie i trwałość danych językowych i narzędzi do badań w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych”. W przeciwieństwie do DARIAH, która koncentruje się na różnych typach danych i metodach za pomocą rozproszonych narzędzi i usług, CLARIN dąży do federacji zasobów językowych poprzez przyjęcie własnych standardów i certyfikację centrów usługowych (Service Providing Centres). Ma to na celu zapewnienie kompatybilności pomiędzy zasobami językowymi (np. różnymi korpusami tekstów) oraz narzędziami do ich przetwarzania w różnych językach.

CLARIN wspiera naukowców, studentów, nauczycieli, twórców oprogramowania, decydentów i naukowców obywatelskich. Należy podkreślić, że CLARIN jest skierowany nie tylko do językoznawców, ale także do badaczy z innych dyscyplin pragnących wzbogacić swój

warsztat pracy w takich dziedzinach, jak sztuczna inteligencja, literaturoznawstwo, historia, dziennikarstwo i medioznawstwo, etnografia i antropologia, studia nad migracjami, politologia, socjologia czy psychologia. Naukowcy chcący zapoznać się z możliwościami oferowanymi przez CLARIN mogą skorzystać z wirtualnego obserwatorium językowego ([Virtual Language Observatory](#)), aby zlokalizować zasoby, które chcieliby przeanalizować, a następnie wybrać konkretne narzędzie analityczne za pomocą centrali zasobów językowych ([Language Resource Switchboard](#)).

Polskie konsorcjum [CLARIN-PL](#) działa od 2013 roku i należy do członków-założycieli konsorcjum europejskiego. CLARIN-PL zrzesza pięć instytucji koordynowanych przez Politechnikę Wrocławską i dostarcza narzędzia do przetwarzania języka naturalnego dla polskich użytkowników.<sup>27</sup> Część narzędzi przydatnych literaturoznawcom zebrano w ramach usługi [Literackiego Eksploratora Maszynowego \(LEM\)](#), który pozwala w łatwy sposób przetworzyć tekst do własnych badań.<sup>28</sup> Polskie konsorcjum prowadzi też liczne warsztaty popularyzujące te narzędzia wśród użytkowników.

## **OPERAS**

[OPERAS](#) (Open Scholarly Communication in the European Research Area for Social Sciences and Humanities) łączy narzędzia, usługi i zasoby dla otwartej komunikacji naukowej w naukach społecznych i humanistycznych. OPERAS jest międzynarodowym stowarzyszeniem typu non-profit, wpisanym w 2021 roku na Europejską Mapę Infrastruktur Badawczych, obecnie w trakcie procesu ubiegania się o status ERIC. W jego skład wchodzi ponad 50 organizacji z 17 krajów europejskich działających w obszarze komunikacji naukowej: instytucje badawcze, wydawcy, biblioteki oraz dostawcy technologii informacyjno-komunikacyjnych. Jej misją jest „koordynacja i łączenie zasobów w Europie w celu skutecznego zaspokajania potrzeb europejskich naukowców w zakresie komunikacji naukowej w naukach HS”. Podczas gdy DARIAH i CLARIN koncentrują się na analizie i obsłudze danych HS specyficznych dla poszczególnych dyscyplin, zakres projektu OPERAS obejmuje dostarczanie narzędzi i usług do efektywnej komunikacji wyników AHSS na różnych etapach pracy badawczej, od odkrycia i gromadzenia danych, do wzbogacania, interpretacji i rozpowszechniania.

---

<sup>27</sup> Pełna lista tutaj: <https://ws.clarin-pl.eu/>

<sup>28</sup> Zob. Maryl, Maciej, Maciej Piasecki, and Tomasz Walkowiak. 2018. 'Literary Exploration Machine A Web-Based Application for Textual Scholars'. In Selected Papers from the CLARIN Annual Conference 2017, 128–44. Linköping University Electronic Press, Linköpings universitet. <http://www.ep.liu.se/ecp/147/011/ecp17147011.pdf>

OPERAS umożliwia mniejszym podmiotom, takim jak wydawcy, platformy czasopism czy repozytoria, stworzenie opartej na nauce alternatywy dla dużych platform komercyjnych, aby przedkładać dostępność zasobów dla naukowców nad dochody. Ponadto konsorcjum podkreśla znaczenie „bibliodiversity”<sup>29</sup>, czyli komunikacji naukowej w językach narodowych za pośrednictwem lokalnej infrastruktury, jako specyficznej cechy nauk HS, które często osiągają silny lokalny wpływ, gdy są przekazywane w języku narodowym. OPERAS wspiera swych użytkowników w przechodzeniu na cyfrowe i otwarte sposoby komunikacji naukowej, jednocześnie zwracając uwagę na specyficzne gatunki naukowe danych dyscyplin, jak monografie czy cyfrowe edycje naukowe. Łącząc narzędzia i usługi świadczonych przez swoich członków, OPERAS ułatwia otwarte rozpowszechnianie wyników badań, a także poprawia ich widoczność (np. platforma [GOTRIPLE](#) zapewnia jeden punkt dostępowy dla rozproszonych otwartych zasobów HS).

Interesariusze projektu OPERAS współdziałają w siedmiu grupach zainteresowań ([Special Interest Groups](#)), poświęconych różnym zagadnieniom, od aspektów technicznych (narzędzia, usługi, standardy) po wielojęzyczność, modele biznesowe i rzecznictwo. W ten sposób OPERAS tworzy przekrojową platformę, która przekłada specyficzne potrzeby naukowców z ASSH na usługi wspierające komunikację ich pracy. Usługi opracowywane przez członków konsorcjum koncentrują się na odkrywaniu źródeł ([GOTRIPLE](#)), certyfikacji monografii w otwartym dostępie ([DOAB](#)), [wskaźnikach](#) wykorzystania otwartych publikacji oraz zapewnieniu jednego punktu dostępowego do różnych usług wydawniczych członków OPERAS ([Publishing Service Portal](#)).

Polską odnogę konsorcjum, [OPERAS-PL](#), rozwija Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN, nawiązując współpracę z innymi jednostkami działającymi na rzecz otwartej komunikacji w humanistyce i naukach społecznych w Polsce, w szczególności z instytucjami naukowymi, wydawcami, infrastrukturami i badaczami. W ramach swoich prac kieruje OPERAS Innovation Lab, rozwijając innowacyjne gatunki wypowiedzi naukowej, jak monografie multimedialne czy cyfrowe edycje naukowe.

## Wyzwania

Lokalne oddziały infrastruktur europejskich z jednej strony konsolidują infrastruktury krajowe, z drugiej – stanowią łącznik między lokalnymi pracami badawczymi a infrastrukturą europejską. Ten krótki przegląd pokazał przestrzeń, w której już dziś rozwijają się

---

<sup>29</sup> Zob. International Alliance of Independent Publishers: ‘Bibliodiversity’. 17 January 2018. <https://www.alliance-editeurs.org/bibliodiversity,214>

interdyscyplinarne, cyfrowe studia polskie. Jednakże aby w pełni wykorzystać ten potencjał, konieczny jest transfer metodologii, o którym wspominałem na początku – upowszechnienie metodologii i narzędzi wśród humanistów i humanistek nieaspirujących do miana cyfrowych. Aby do tego doszło, musimy skupić się na trzech kluczowych zagadnieniach: na rozwoju kompetencji cyfrowych, uznaniu cyfrowych praktyk akademickich i otwartości danych badawczych.

Po pierwsze, konieczne jest przeformułowanie programów nauczania, by zapewnić studentom kontakt z metodami innych dyscyplin, szczególnie nauk społecznych i podstaw informatyki. Nie chodzi tu o biegłość w tych metodach, lecz o podstawowe ich zrozumienie, które umożliwi posługiwanie się narzędziami i interpretację wyników uzyskiwanych przy ich pomocy. Jak celnie zauważa Ted Underwood w eseju pod znamienym tytułem „Dear Humanists: Fear Not the Digital Revolution”, „należy wiedzieć, jak działa uczenie maszynowe nie dlatego, że wszyscy powinniśmy je stosować, tylko po to, by zrozumieć, dlaczego granica między wnioskowaniem ilościowym i jakościowym staje się nieostra”<sup>30</sup>. To właśnie w tej otwartości na nowe metodologie, które pomogą lepiej zrozumieć i oddać złożoność świata kultury, Underwood widzi przyszłość metod cyfrowych w humanistyce: „gdyby humaniści otworzyli się na nowe formy ciekawości dotyczącej przeszłości i wypracowali podstawy ich nauczania, moglibyśmy zbudować nowe mosty między [humanistycznymi] wydziałami a innymi zakamarkami kampusów. Jeśli nam się uda, to inne badania zyskają dzięki wiedzy humanistycznej”.<sup>31</sup> Ta ostatnia myśl jest szczególnie istotna, bo podkreśla wkład humanistyki w inne dyscypliny.

Po drugie, praktyki cyfrowe w humanistyce wymagają uznania w ramach ewaluacji pracowników i jednostek naukowych. Bez tego komponentu trudno oczekiwać od badaczy, zwłaszcza na początkowych stopniach kariery, by poświęcali czas na takie czynności jak rozwijanie baz danych, oprogramowania, publikowanie zbiorów danych czy edycji cyfrowych. Żyjemy w świecie, w którym cyfrowa baza danych (np. bibliograficzna) nie istnieje jako efekt pracy naukowej, o ile się jej nie wydrukuje choćby jako PDF lub nie napisze o niej artykułu (tzw. *data paper*). Musimy zmienić systemy ewaluacji, by stymulować wysiłki badaczy w kierunku poznawania i wykorzystywania nowych metod, które docelowo ułatwią pracę nam wszystkim.

---

<sup>30</sup> Underwood, Ted. 2019. ‘Dear Humanists: Fear Not the Digital Revolution’. The Chronicle of Higher Education, 27 March 2019. <https://www.chronicle.com/article/Dear-Humanists-Fear-Not-the/245987>.

<sup>31</sup> Ibidem.



Po trzecie, otwartość. Dostęp do wiedzy i danych powinien być zgodny ze standardami FAIR, czyli tak otwarty jak to tylko możliwe i tak zamknięty jak to konieczne. Budowa i rozwój badań o ambicjach ponadnarodowych wymaga solidnych filarów czyli otwartego dostępu do wiedzy i cyfrowych tekstów kultury. Dotyczyć to powinno zarówno danych badawczych, które wytwarzamy w ramach swoich prac, jak i publikacji. Powinniśmy wypracować i stosować krajowe wytyczne w zakresie humanistycznych danych badawczych, by wykorzystać ich kumulacyjny przyrost. Na przykład wytyczne NPRH idą w dobrym kierunku żeby deponować zdigitalizowane obiekty, ale nie wyznaczają kryteriów dotyczących ich jakości czy sposobu opisanie metadanych. Dostosowanie naszych praktyk badawczych do współczesnych standardów FAIR pozwoli rozwinąć w pełni potencjał i zaistnieć opracowywanym przez nas materiałom.

Próbowałem zarysować tu perspektywy cyfrowych studiów polskich jako przestrzeni, w której humanistyka wchodzi w dialog z innymi dyscyplinami i dziedzinami nauki, wykorzystując do tego istniejącą infrastrukturę badawczą. Wymiana ta, jak każdy idealny dialog, jest dwukierunkowa, tzn. humanistyka korzysta z narzędzi innych dyscyplin ale wnosi do nich także swoje właściwości, jak krytyczny dystans, umocowanie w kontekście kulturowym czy podejście hermeneutyczne. Należy wykorzystać zachodzącą właśnie transformację infrastrukturalną dla rozwoju tego dialogu i samej inter/trans/multi- dyscypliny studiów polskich.